

## Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr Czesława Adamiaka pt. *„Rozwój zjawiska drugich domów w Polsce na przykładzie Borów Tucholskich”*.

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska liczy 148 stron tekstu wraz z 32 tabelami i 37 rysunkami (wykresy, schematy i mapy). Zawiera obszerną bibliografię składającą się z 301 pozycji literatury (monografie, artykuły, sprawozdania, rozporządzenia, plany), w tym przeszło połowę (58 %) w języku obcym (głównie angielskim). Do rozprawy dołączono 18 zdjęć ilustrujących zabudowę letniskową w Borach Tucholskich.

Budownictwo letniskowe stanowi ważny element zagospodarowania przestrzennego wielu obszarów wiejskich w Polsce. Pomimo to nie doczekało się szerszego zainteresowania nauki, nie tylko geografii, ale również socjologii, urbanistyki, architektury i in. Z tego powodu podjęcie problematyki zjawiska drugich domów w Polsce uznaję za celowe. Wybór tematu podjętej rozprawy jest ważny i aktualny dla współczesnych studiów prowadzonych w ramach różnych ujęć metodologicznych geografii turystyki. Uważam, że podjęcie badań nad zjawiskiem drugich domów w Polsce, na tle szerszych tendencji występujących w tym zakresie w Europie i świecie należy obecnie uznać za przedsięwzięcie ważne, aktualne i jak najbardziej celowe, zarówno z punktu widzenia badań podstawowych, jak i możliwości aplikacji ich wyników w planowaniu przestrzennym (stan zainwestowania, diagnoza i ocena obciążenie ekologicznego, motywacja i preferencje przestrzenne itp.) w skali lokalnej, w regionach, jak i w całym systemie funkcjonalno-przestrzennym kraju.

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu, rozdziału podsumowującego dotychczasowy dorobek naukowy w zakresie badań zjawiska drugich domów w literaturze światowej i krajowej (przegląd literatury przedmiotu), czterech rozdziałów empirycznych analizujących zjawisko drugich domów w Polsce w ujęciu krajowym, regionalnym (woj. kujawsko-pomorskie) i lokalnym (Bory Tucholskie) oraz rozdziału podsumowującego w postaci wniosków i zakończenia. Objętość poszczególnych rozdziałów wskazuje na wagę/znaczenie przypisywane przez Autora każdemu z nich. Dwa rozdziały ujmujące zjawisko drugich domów w Polsce w przekroju krajowym i regionalnym zrównoważone pod względem objętości (17 i 19 stron) stanowią dobre wprowadzenie do dwóch kolejnych rozdziałów (o objętości po 34 strony każdy) analizujących w skali lokalnej Borów Tucholskich to zjawisko. Stosunkowo obszerny jest rozdział podsumowujący w postaci

wniosków i zakończenia (o objętości 15 stron), w którym Autor odnosi się do realizacji sformułowanych we wstępie celów i hipotez badawczych oraz wskazuje na perspektywę rozwoju zjawiska i możliwości jego badania. Przedstawiony w zarysie układ pracy uważam za poprawny. Kolejność rozdziałów jest logiczna. Ich objętość odzwierciedla wagę poruszanych problemów. Formalną i merytoryczną konstrukcję recenzowanej rozprawy doktorskiej oceniam pozytywnie.

Recenzowana rozprawa jest udaną próbą wypełnienia luki w dotychczasowej wiedzy na temat przebiegu procesu przestrzennego rozwoju zjawiska drugich domów w Polsce i jego różnorodnych uwarunkowań. Celem poznawczym rozprawy jest poszerzenie dotychczasowej wiedzy na temat geografii, rozwoju, wykorzystania i znaczenia drugich domów w Polsce, a w szczególności lokalnych przedstawionego na przykładzie Borów Tucholskich. Z kolei jej celem teoretycznym jest weryfikacja przydatności teorii i modelu ewolucji obszaru turystycznego do opisu rozwoju zjawiska drugich domów. Z punktu widzenia celu poznawczego i teoretycznego rozprawy szczególnie ważny jest jej cel metodyczny, polegający na weryfikacji przydatności istniejących materiałów źródłowych, samodzielnego ich pozyskiwania (wtórne i pierwotne źródła) i metod ich gromadzenia oraz analizy dla badań zjawiska drugich domów. Celem aplikacyjnym i prognostycznym rozprawy jest próba określenia przewidywanych kierunków rozwoju zjawiska drugich domów w Polsce oraz wzmocnienie merytoryczne i metodyczne procesu planowania przestrzennego w zakresie rozwoju lokalnego na terenach cennych krajobrazowo m. in. poprzez rozwój drugich domów, które powinny służyć wdrażaniu idei zrównoważonego rozwoju przeciwdziałając degradacji krajobrazu naturalnego i kulturowego.

Konkretyzacji wymienionych celów rozprawy służy siedem, sformułowanych w oparciu o literaturę przedmiotu, hipotez badawczych weryfikowanych w toku badań. Sformułowane hipotezy badawcze są wystarczająco dobrze skorelowane (zwłaszcza w zakresie poznawczym) z podjętymi celami badań.

Zakres merytoryczny rozprawy określa definicja pojęcia „drugi dom” w ujęciu funkcjonalnym. Jest to „położony poza miejscem stałego zamieszkania właścicieli dom lub inna nieruchomość użytkowana indywidualnie w celach dłuższych niż jednodniowe pobyty rekreacyjne”. Dalej Autor w sposób poprawny uszczegóławia, co przyjmuje w swojej rozprawie za drugi dom. Przedstawione przez Autora rozumienie pojęcia drugiego domu jest wystarczająco jasno sformułowane. W miarę dokładnie pozwala ono wyodrębnić/rozpoznać badane zjawisko.

Rozprawa została zrealizowana w trzech skalach przestrzennych (krajowej, regionalnej i lokalnej), co m. in. pozwoliło jej Autorowi zweryfikować, na wymienionych poziomach przestrzennych analizy, przydatność istniejących, zbieranych i gromadzonych informacji (materiałów źródłowych), możliwości adaptacji dostępnych obecnie metod badawczych, możliwego do uzyskania zakresu poznawczego (pełność, poprawność, zasadność uzyskanych rezultatów w toku przeprowadzonych analiz). W skali kraju analiza oparta została na danych statystycznych, regionu na źródłach statystycznych uzupełnionych danymi urzędowymi, a w skali lokalnej bazują na autorskich kwerendach i badaniach terenowych.

Zakres czasowy pracy, w zasadzie, określono w hipotezie szóstej przyjmując, że proces rozwoju przestrzennego drugich domów ma cechy dyfuzji przestrzennej, a zatem wymaga ujęcia dynamicznego. Zawiera ewolucję zjawiska drugich domów w Polsce w ostatnich dekadach, a w przypadku Borów Tucholskich prezentuje rekonstrukcję procesu rozwoju przestrzennego drugich domów od momentu ich pojawienia się (tj. od późnych lat 60. ubiegłego wieku) po współczesność (badania terenowe przeprowadzone w latach 2012-2013).

Realizację celów badań i weryfikację postawionych hipotez Autor rozprawy oparł na różnorodnych materiałach źródłowych, do analizy których m. in. wykorzystał metody opisu i modelowania statystycznego, kartograficzne. W tym zakresie Autor podejmuje identyfikację i ocenę jakości dostępnych danych statystycznych i urzędowych, możliwości i problemów wynikających z korzystania z danych kartograficzno-teledetekeyjnych, inwentaryzacji terenowej, metod GIS i modelowania statystycznego oraz metody wywiadów i ankiet do przedstawienia stanu i dynamiki zjawiska drugich domów w skali lokalnej. W inwentaryzacji terenowej drugich domów na obszarze Borów Tucholskich Autor wykorzystał GPS oraz mapy topograficzne w skalach: 1:10 000, 1: 25 000, 1: 100 000, mapy ewidencji gruntów i budynków (Autor nie wyjaśnia czy chodzi tu o skorowidze przestrzenne obrębów geodezyjnych w skali 1: 5 000 z działką i towarzyszącym im bilansem użytkowania ziemi w obrębach) oraz fotomapy, archiwalne zdjęcia lotnicze z okresu 1984-87 i 1996-97, które pozwoliły na rekonstrukcję rozwoju celowo wybudowanych drugich domów i przeprowadzenia modelowania tego rozwoju przy wykorzystaniu metod GIS i analizy statystycznej. Z kolei informacja na temat techniki przeprowadzenia badań ankietowych jest, moim zdaniem, zbyt wąska. Autor wskazuje na dobór dostępnościowy, w którym starano się zachować proporcje między drugimi domami w różnych typach lokalizacji. Czy, zatem,

mamy do czynienia z próbą proporcjonalną?, co znaczy 255 ankiet?, czy ta masa jest wystarczająca? Niezbędny jest tu szerszy komentarz, ponieważ na ich podstawie opracowano znaczącą część empiryczną rozprawy. Zakres badań ankietowych wydaje się wystarczający do realizacji celu poznawczego i teoretycznego (dynamika rozwoju zjawiska) – jednak warto jest do pracy dołączać makietę ankiety. Pracę wzbogaca także kilkanaście przeprowadzonych wywiadów strukturalizowanych z przedstawicielami władz lokalnych, mieszkańcami, właścicielami drugich domów oraz analiza strategii i planów rozwoju gmin. Analizy statystyczne Autor rozprawy przeprowadził w programie SPSS, analizy GIS w programach Quantum GIS i GRASS GIS, natomiast prezentacje kartograficzne sporządził w programie Quantum GIS i Corelu na podkładzie mapy ogólnogeograficznej z podkładem administracyjnym w skali 1: 250 000. Uważam, że materiał źródłowy jest wystarczająco szeroki i różnorodny w zupełności pozwalający na realizację celów rozprawy i weryfikację przyjętych hipotez. Wskazane, pewne niejasności dotyczące skorowidzów przestrzennych obrębów i sposobu przeprowadzenia badań ankietowych wymagają wyjaśnienia, zwłaszcza przy ewentualnym druku pracy, natomiast nie mają większego wpływu na przeprowadzone postępowanie badawcze.

Przedstawioną koncepcję metodologiczną rozprawy oceniam pozytywnie. Została ona dobrze przemyślana, sformułowana poprawnie i wystarczająco precyzyjnie zarówno w zakresie merytorycznym i metodycznym, jak i przestrzennym i czasowym.

Rozpoznanie stanu dotychczasowych badań zjawiska drugich domów w Europie, na świecie i w Polsce Autor dokonał poprzez analizę dostępnej mu literatury przedmiotu. W odrębnym rozdziale drugim (o objętości 17 stron) zreferował dotychczasowy dorobek naukowy w skali międzynarodowej i krajowej istniejący w zakresie zjawiska drugich domów. Wykonany przegląd literatury jest rzetelny. Wymagał od Autora wiele nakładu czasu i pracy. Daje w miarę pełny obraz tego co w nauce w tym zakresie dotychczas uzyskano, tak w zakresie poznawczym, jak i metodycznym. Autor głęboko sięgnął do literatury światowej, zarówno do prac monograficznych, a zwłaszcza artykułów, głównie anglojęzycznej. Wskazał główną problematykę badawczą jaką zajmują się autorzy obcy i krajowi oraz zaprezentował otrzymane przez nich wyniki. Oceniając wykonany przegląd literatury przedmiotu chcę podkreślić poprawność wskazania głównych nurtów badawczych uprawianych w zakresie zjawiska drugich domów zarówno w kraju jak i za granicą. Obszerność odwołań do literatury zagranicznej i polskiej świadczy o dobrym odczytaniu i przygotowaniu literaturowym Autora do podjętego problemu badawczego. Moim zdaniem, przedstawiony przegląd literatury

przedmiotu jest w zupełności wystarczający do „osadzenia” własnych badań empirycznych Autora w kontekście dotychczasowego dorobku naukowego w zakresie badanego zjawiska drugich domów.

Przechodząc do oceny empirycznego rozdziału zawierającego studium zjawiska drugich domów w skali kraju uważam za główne osiągnięcie Autora krytyczną ocenę istniejących zasobów informacji poprzez pokazanie jaką możemy osiągnąć współcześnie wiedzę o drugich domach w Polsce. Wiedza ta jest dość ułomna, co do liczby, lokalizacji, zróżnicowania regionalnego i czynników społeczno-ekonomicznych warunkujących posiadanie drugich domów w Polsce, ze względu na brak pełnych i wiarygodnych danych statystycznych, urzędowych itp. Skłoniło to Autora do dokonania szacunku liczby drugich domów na podstawie sondazy społecznych prowadzonych na dużych reprezentatywnych próbach gospodarstw domowych (GUS, CBOS), w których m. in. pytano o posiadanie domu letniskowego, co pozwoliło oszacować ich liczbę w Polsce na 600-700 tys., a w latach 1995-2013 wskazuje na podwojenie ich liczby. Wydaje się jednak, że wszelkie szacunki tego zjawiska są (z wielu względów) poważnie obciążone i dają tylko pewne zbliżenie się do rzeczywistości, czego w pełni jest świadom Autor rozprawy. Analiza wpływu cech właścicieli drugich domów w Polsce na fakt jego posiadania wykonana przy wykorzystaniu regresji logistycznej wskazuje, że najważniejszym z analizowanych czynników wyjaśniających zróżnicowanie posiadania drugich domów jest kategoria i wielkość miejscowości stałego zamieszkania, a następnie status społeczno-ekonomiczny (zamożność gospodarstwa domowego) i demograficzny. Jednak ich siła wyjaśniająca nie jest zbyt wysoka. Jest to istotne osiągnięcie Autora w tym rozdziale. W zakończeniu rozdziału Autor podejmuje kwestię posiadania drugich domów w Polsce przez cudzoziemców, konkludując że jest to obecnie zjawisko marginalne, podobnie jak posiadanie przez Polaków drugich domów za granicą. Bliższe analizy dające głębszą i pewniejszą (bardziej dokładną) wiedzę o tym zjawisku nie są możliwe ze względu na brak stosownych materiałów źródłowych, z czym w pełni należy się zgodzić.

W rozdziale czwartym (o objętości 19 stron) analizującym zjawisko drugich domów w skali regionalnej woj. kujawsko-pomorskiego, przeprowadzono szerszą analizę wielkości, rozmieszczenia i jego uwarunkowań, charakterystyki skupisk, miejsc zamieszkania ich właścicieli. Przy pomocy metody k-średnich przeprowadzono klasyfikację gmin pod względem charakterystyki drugich domów. Tę szerszą analizę zjawiska drugich domów w skali regionalnej umożliwiły przede wszystkim informacje o domach letniskowych

pochodzące z ewidencji nieruchomości prowadzonych przez urzędy gmin dla celów podatkowych (za 2011 r.). Pomijając szczegóły, jako budynki letniskowe traktowano te, które w ewidencji podatkowej określone były jako rekreacyjne i pobierano od nich wyższy podatek. Jednak nie wszystkie gminy (zaledwie 1/3) pobierały wyższy podatek od takich nieruchomości. Brakujące wielkości doszacowano. Liczbę drugich domów w regionie oszacowano na 15,2 tys., a ich pojemność na 45,7 tys. miejsc noclegowych, co stanowiło blisko 1/3 pojemności bazy noclegowej regionu. W ich rozmieszczeniu preferowano zwłaszcza obszar podmiejski Bydgoszczy oraz obszary szczególnie atrakcyjne przyrodniczo: Pojezierze Kujawskie, Bory Tucholskie, Pojezierze Brodnickie, Dobrzyńskie i Gnieźnieńskie. Podstawowymi czynnikami ich lokalizacji były jeziora i lasy, w sąsiedztwie których zlokalizowano ok. 80 % ich liczby. Właścicielami byli przede wszystkim mieszkańcy Bydgoszczy, Łodzi, Torunia, Inowrocławia, Warszawy. Biorąc pod uwagę pięć zmiennych charakteryzujących badane zjawisko i wykorzystując metodę k-średnich wydzielono pięć typów gmin. Pierwsze trzy klasy obejmują gminy o ponadprzeciętnym zagęszczeniu drugich domów a duże ich skupiska otaczają największe miasta, a następnie lokują się na Pojezierzu Kujawskim oraz na peryferiach regionu obejmując Bory Tucholskie, Pojezierze Brodnickie i Dobrzyńskie (występując często łącznie z komercyjną bazą noclegową). Pozostała, większa część regionu o charakterze typowo rolniczym posiada już niewielką ilość drugich domów. Szersze, ale również niepełne, niekompletne i o ograniczonej porównywalności informacje pochodzące z różnych urzędów regionu dają problemowo większe możliwości analiz, np. miejsce zamieszkania właścicieli drugich domów umożliwiające wskazanie i analizę rynków, pomimo to także skutecznie ograniczają ich głębokość, co doskonale ilustrują wyniki uzyskane i zaprezentowane w przedstawionym rozdziale.

Po lekturze rozdziału 3 i 4 rozprawy należy zgodzić się z poglądem Autora, że dogłębnego opisu i wyjaśnienia zjawiska drugich domów, ze względu na niedobór i niską wiarygodność danych statystycznych, nie można wykonać w skali kraju i regionu, możliwe jest to dopiero w skali lokalnej na podstawie informacji pochodzących z urzędów gmin, materiałów kartograficznych i teledetekeyjnych oraz autorskich badań terenowych. Zasadniczą część rozprawy stanowią zatem badania drugich domów przeprowadzone w skali lokalnej Borów Tucholskich. Wyniki tych badań przedstawiono w dwóch rozdziałach 5 i 6 (o łącznej objętości 68 stron). Każdy z tych rozdziałów ma układ dychotomiczny. Mniej więcej w połowie oparty jest na kwerendach i materiałach pozyskanych z urzędów i własnej inwentaryzacji terenowej, a w drugiej na badaniach ankietowych. Wybór tego obszaru.



obejmującego 10 gmin, do szczegółowych badań terenowych został słusznie dokonany, co racjonalnie wyjaśnił Autor. Dotychczas był to obszar peryferyjny, wyraźnie opóźniony w rozwoju społeczno-gospodarczym z punktu widzenia I i II sektora ekonomicznego, który zachował cenne walory przyrodniczo-kulturowe, które w dobie ekspansji III sektora gospodarczego (w tym również turystyki) dopiero teraz dają szansę na jego rozwój społeczno-ekonomiczny. Poszukiwanie odpowiedzi m. in. na pytanie, czy drugie domy są w stanie uruchomić ten rozwój i za jaką cenę uznaje za fundamentalne.

W rozdziale 5 Autor prezentuje analizę zjawiska drugich domów na obszarze Borów Tucholskich znacząco szerszą problemowo aniżeli w rozdziałach 3 i 4. Umożliwiły ją pozyskane zasoby informacji pochodzące ze sprawozdawczości i ewidencji poszczególnych gmin oraz własnej inwentaryzacji terenowej i badań ankietowych. Na tym poziomie przestrzennym obejmującym cały badany obszar została ona przeprowadzona poprawnie i umiejętnie. Mam jednak pewne uwagi i propozycje. Wydaje mi się, że bardziej korzystne dla tego rozdziału byłoby przeformułować charakterystykę obszaru badań na analizę potencjału (zasobów) obszaru dla rozwoju turystyki, w tym szczególnie drugich domów (stosowne mapy Autor zamieścił w rozdziale 6). W kontekście stwierdzeń Autora (s. 79 *„Sposób gromadzenia danych nie gwarantuje oczywiście całkowitej pewności co do poprawności wyników”*, dalej s. 90 dotyczy rozbieżności wyników między danymi pochodzącymi z inwentaryzacji a z badań ankietowych) pojawia się pytanie: jakie zatem informacje są „bardziej” wiarygodne, czy te które pochodzą z rejestru, ewidencji gmin i inwentaryzacji terenowej czy też z badań ankietowych?, skoro ich wyniki są rozbieżne. Czy nie lepiej porównać na poziomie dużych skupisk drugich domów informacji pozyskanych z szeroko rozumianej kwerendy w urzędach i inwentaryzacji terenowej z wynikami na ich terenie przeprowadzonych badań ankietowych? Wydaje się, że dotychczasowy rozwój funkcji turystycznej w poszczególnych miejscowościach sprzyja lokalizacji w nich drugich domów, np. Tleń, czy tak jest na całym badanym obszarze?

W rozdziale 6 przedstawiono próbę opisaną i wyjaśnienia procesu rozprzestrzeniania się drugich domów w Borach Tucholskich oraz kierunki przyszłego rozwoju. W analizie motywów posiadania (opisanych przez 12 zmiennych) i lokalizacji (11 zmiennych) drugich domów wykorzystano metodę głównych składowych. Użycie metody głównych składowych dobrze syntetyzuje silnie zróżnicowane indywidualnie motywy posiadania i lokalizacji drugich domów. Autor zauważa, że chociaż na nabycie działki i drugiego domu największy wpływ miały nadal informacje przekazywane przez znajomych i rodzinę oraz uzyskiwane

bezpośrednio od sprzedającego w terenie, to rośnie znaczenie informacji pochodzących z innych źródeł, zwłaszcza internetowych. Interesująca jest konstatacja Autora, że miejscowe planowanie przestrzenne jest raczej narzędziem promocji a nie kontroli i ograniczania zabudowy lotniskowej (wszyscy mają pomysł na lokalny rozwój poprzez turystykę).

Motywy i źródła informacji kształtowały zmiany w rzeczywistym rozmieszczeniu drugich domów w ostatnich trzech dekadach. Analizę tych zmian oparto na celowo wybudowanych drugich domach na działkach niezabudowanych, co umożliwiły zdjęcia lotnicze (1984-87 i 1996-97). Otrzymane wyniki (zestawione w tabeli 6.8) są interesujące. Stwierdzają, że z czasem rozwój drugich domów obejmuje obszary o coraz mniejszej atrakcyjności, coraz bardziej oddalone od tradycyjnych obszarów turystycznych i w coraz większym rozproszeniu. Modelowanie lokalizacji nowo budowanych drugich domów przeprowadzono z użyciem bazy danych o pokryciu terenu (CLC) stanowiącej element europejskiego systemu informacji o środowisku nadzorowanej przez Europejską Agencję Środowiskową w układzie kwadratów (100 x 100 m – łącznie ok. 150 tys. komórek). Pozostałe dane, pochodzące z bazy danych o rzeźbie terenu (SRTM), bazy danych ogólnogeograficznych (BDO) oraz Geoserwisu (GDOŚ), przetransformowano do formatu rastrowej bazy danych. Przekształcając dane wektorowe o lokalizacji drugich domów w dane rastrowe wzięto pod uwagę fakt obecności nowych drugich domów a nie ich liczbę w danym kwadracie. Ten sposób badań pozwolił Autorowi „oderwać się” od granic administracyjnych. Użyte w modelowaniu zmienne opisano w tabeli 6.9. W przygotowaniu i prezentacji danych wykorzystano programy GIS (rys. 6.5, 6.6), a następnie w analizie statystycznej program SPSS z dodatkiem sieci neuronowych. Modelowanie lokalizacji nowych drugich domów przeprowadzono przy użyciu trzech różnych metod statystycznych: drzewa klasyfikacji, regresji logistycznej i sieci neuronowych o różnej złożoności i możliwości interpretacji otrzymanych wyników. Ich celem było wskazanie prawdopodobieństwa pojawienia się drugich domów w danym miejscu. Spośród tych metod najbardziej skuteczna okazała się metoda sieci neuronowej oraz niewiele od niej słabsza metoda drzewa klasyfikacji, z kolei najmniej skuteczna była metoda regresji logistycznej. Otrzymane wyniki są interesujące, jak konkluduje sam Autor najbardziej przydatna dla tego typu analiz okazała się metoda drzewa klasyfikacji ze względu na prostotę i stosunkowo wysoką skuteczność. Wszystkie trzy modele wskazują, że lokalizacji nowych drugich domów przede wszystkim sprzyja sąsiedztwo już istniejących, pozostałe zmienne mają już mniejsze znaczenie. Otrzymane obrazy rozkładu prawdopodobieństwa pojawienia się nowych drugich domów są zbliżone we wszystkich



trzech modelach. Metodę sieci neuronowych wykorzystano do prognozy przyszłego rozwoju drugich domów w okresie 2013-2030, która generalnie wskazuje na dość wysokie prawdopodobieństwo dalszego rozprzestrzeniania się zjawiska drugich domów w Borach Tucholskich.

W konsekwencji przeprowadzonych analiz Autor uzyskał realizację celów badań i sprawdzenie prawdziwości postawionych hipotez. Przedstawia to w obszernych wnioskach i zakończeniu. Przedstawione wnioski poznałby się umiejętnie opracowaną syntezą (streszczeniem) wyników przeprowadzonych badań. Wnioski teoretyczne są właściwie syntetyczną analizą podobieństwa otrzymanych wyników w zakresie dynamiki wzrostu liczby drugich domów w Borach Tucholskich do teorii cyklu życia obszaru turystycznego (TALC) przedstawione w sposób opisowy. Szkoda, że Autor nie opracował krzywej empirycznej rozwoju drugich domów i nie porównał z krzywą teoretyczną, co obrazowo mogło wskazać miejsce dotychczasowego rozwoju zjawiska na krzywej teoretycznej i dalszy przewidywany wg. tej krzywej jego rozwój, co pod względem matematycznym jest w zakresie możliwości Autora. Natomiast w zupełności zgadzam się z Autorem, że pojawienie się drugich domów i ich obecny rozwój w Borach Tucholskich jest właściwy etapowi kolonizacji turystycznej w modelu S. Liszewskiego. Bardzo wartościowe jest odniesienie procesu rozwoju zjawiska drugich domów do teorii dyfuzji. Właściwie Autor udowodnił, że rozwój zjawiska drugich domów w Borach Tucholskich ma charakter dyfuzji „epidemicznej”, szkoda że nie zoperacjonalizował tego stosownym modelem. Uważam, że ten nurt dociekań wart jest szczególnej uwagi w przyszłych badaniach Autora. Za najbardziej godny uwagi wynik recenzowanej dysertacji doktorskiej uważam jej dorobek metodyczny, zarówno w sferze oceny materiałów źródłowych i możliwości prowadzenia na ich podstawie badań, jak i metod ich analizy. Autor dokonał analizy zjawiska drugich domów, zwłaszcza w Borach Tucholskich w znacznej części o nowe techniki i zasoby źródłowe związane z GIS i modelowaniem statystycznym. Znacznie mniej krytyczny od Autora rozprawy jestem w stosunku do badań ankietowych. Wskazane przez Autora trudności są do pokonania, a uzyskane informacje szerokością problemu i jakością są, moim zdaniem, bardziej wartościowe aniżeli obecna ewidencja statystyczna i urzędowa. Tym bardziej, że statystyka w coraz szerszym stopniu przechodzi na badania częściowe. Z kolei przedstawione wnioski prognostyczne dotyczące zjawiska drugich domów w Polsce w szerszym ujęciu przestrzennym jak i lokalnym są, moim zdaniem, ujęte racjonalnie i realne do osiągnięcia. Przedstawiona ocena i prognoza zjawiska drugich domów w Polsce uzasadnia konieczność

szerszego zainteresowania się przez samorządy i planowanie przestrzenne tą problematyką, a jeżeli ma to miejsce dotychczas, w ramach koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Realizację przedstawionych hipotez oceniam pozytywnie. Cztery hipotezy uzyskały całkowite potwierdzenie, dwie kolejne częściowo zweryfikowano pozytywnie, a jedna z hipotez została zweryfikowana negatywnie.


Generalnie, strona graficzna pracy jest poprawna. Mapy i rysunki wykonano estetycznie. Pewnym mankamentem, według mnie, jest zbyt mała skala map i użycie zbyt intensywnego koloru zielonego, które łącznie ograniczają ich czytelność (np. 5.3, 5.4, 5.5, 5.6). Tekst pod względem językowym jest poprawny. Pracę czyta się dobrze.

Recenzowana rozprawa kontynuuje rozpoczęte przed trzema dekadami przez dr Jana Stachowskiego tradycje badań nad drugimi domami w ośrodku toruńskim. Przenosi i adaptuje na grunt krajowy problematykę, metody i wyniki badań międzynarodowych weryfikując je poprzez własne badania empiryczne. Przeprowadzone analizy są szczegółowe i dociekliwe, wymagają dużego nakładu czasu i pracy, jak również znajomości i biegłości w stosowaniu dość skomplikowanych metod GIS i modelowania statystycznego. Jest to charakterystyczny rys toruńskiego ośrodka geograficznego w zakresie geografii społeczno-ekonomicznej uprawianego m. in. przez prof. D. Szymańską i prof. D. Sokołowskiego. Mając okazję w krótkim okresie recenzowania kolejnej pracy doktorskiej pochodzącej z tego ośrodka chcę zwrócić uwagę na pewien kanon powstających tu rozpraw doktorskich z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej. Trafny wybór problematyki polegający na jej aktualności i ważności dla danego nurtu badań, jasne sprecyzowanie koncepcji badań na poziomie celów i hipotez oraz jej zakresu, umieszczenie jej w szerszym kontekście (świat, Europa, kraj), przeprowadzenie badań w różnych skalach przestrzennych z dużą szczegółowością i dociekliwością w skali lokalnej opartą na kwerendach i badaniach terenowych.

Te zasady realizuje recenzowana rozprawa doktorska. Skutkiem tego przedstawione wyniki badań są w świetle zgromadzonych materiałów źródłowych i użytych metod ich opracowania logiczne i zasadne naukowo. Postawione cele i zakres rozprawy zostały zrealizowane, a zasadność postawionych hipotez wystarczająco dokładnie sprawdzona. Autor osiągnął znaczące merytorycznie wyniki badawcze. Jego wcześniejsze publikacje (jedną z nich recenzowałem do wydawnictwa) oraz dysertacja doktorska uzasadniają moją opinię o Autorze jako specjalistę w zakresie tej rzadko dotychczas podejmowanej w Polsce problematyki (drugich domów). Uważam, że wskazane jest, aby praca ta po stosownej redakcji została opublikowana.

Biorąc pod uwagę całość rozprawy, stwierdzam że przedstawiona mi do oceny praca doktorska mgr Czesława Adamiaka spełnia wymogi ustawowe i stanowi wystarczającą podstawę do ubiegania się jej Autora o uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk geograficznych. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie mgr Czesława Adamiaka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Łódź, dn. 26. 08. 2014 r.

  
prof. dr hab. Andrzej Matczak